KURJER WARSZAWSKI.

D. 22. Sierpnia.— Rok 1850. Czwartek. № 219. Jutro, Śgo Filipa Benicjusza.

W d. 19ym b. m., w Kościele Sgo Krzyża, o godz: 9ej z rana, odprawioną została, w obec całego Zgromadzenia XX. *Missjonarzy* i Parafjan, z powodu rozpocząć się mającego stawiania nowych *organów* w tymże Kościele, solenna Wotywa do DUCHA Śgo. W czasie tego Nabożeństwa, odezwał się po-raz ostatni, dotychczasowy *organ*, przed laty 120, przez Wawrzyńca *Zadorskiego*, Organmistrza Warszawskiego zbudowany, i na nim też jeszcze wykonane zostało Te Deum po Wotywie, dla podziękowania BOGU, iż dozwolił, aby ten instrument, przez blisko wiek i ćwierć, chwałę JEGO głosił. Po zdjęciu z chóru starego *organu*, pracę ku ustawieniu nowych *organów* rozpoczęto.— Mówiąc dzisiaj o tem, sądzim ciekawem dodać tu niektóre szczegóły, dotyczące tego starego *organu*, a mianowicie, iż za niego zapłacił Organmistrzowi *Zadorskiemu*, X. Michał *Walther*, Proboszcz Kościoła, złotych polskich 5500; do tego, przyjął na siebie wszystką robotę ślusarską, której nie otaxowano, ponieważ w domu zrobioną została; nadto, obowiązał się temuż Organmistrzowi wydać w leguminach, jako to: *mąki żytniej* korcy 10, *piwa* beczek 10, *kaszy jaglanej* korcy 2, *jęczmiennej* korzec 1, *wieprza* 1 karmnego, *baranów* 5, *desek dębowych* całowych 30, *lipowych* także 30, i *cyny* kamień. Budowano je od roku 1729 do 1731. W kilka lat później, X. Jan *Aumont*, następny Proboszcz, kazał wspomnione *organy* powiększyć dwoma głosami w pedale, za co, prócz materjałów, których dostarczyć musiał, zapłacił gotówką za samą robotę, talarów bitych 40, i przez czas roboty, dawać stół Organmistrzowi z jego ludźmi. W r. 1825, X. Michał *Symonowicz*, Wizytator, kazał Panu Karolowi *Zakowicz*, Organmistrzowi, przydać 4 głosy w basie, za co zapłacił złp. 1500. Przy rozbiorze *organu*, obecny Pan *Müller*, teraz nowe *organy* budujący, oświadczył, iż pierwiastkowa budowa starego *organu*, była dobra i akuratna, co przekonywa o zdolności ówczesnego Organmistrza Wawrzyńca *Zadorskiego*. Trzy figury na starym organie będące, zrobił w r. 1765, Franciszek *Kaufer*, Snycerz, za dukatów 80.

Przez Rozporządzenia Kom: Rzą: i Władz Oddzielnych, w Okręgu Nauk: Warszaw:, Przeniesieni dla dobra służby: Nauczyciel Szkoły Powiato: w Sieradzu Dymitr *Szeremetiewski*, na p. Nauczyciela Szkoły Powia: w Mławie; Nauczyciel Szkoły Powia: w Mławie Jan *Ławrentiew*, na p. o. Nauczyciela Szkoły Pow: w Sieradzu; Nadetato: Nauczyciel Gim: Real: w Warsz: Leop: *Grabowski*, na p. o. Nauczyciela Szkoły Powiato: Real: w Warsz:; Starszy Nauczyciel Gim: w Łomży Arkadyusz *Kondyrew*, na p. o. Nadetatowego Starszego Nauczyciela Gim: Real: w Warsz:; Nauczyciel Szkoły Powia: 1szej w Warsz: Jan *Ulejski*, na p. o. Nauczyciela Szkoły Powia: w Łomży; Nauczyciel Szkoły Powiato: 3ciej w Warsz: Jan *Macharzyński*, na p. o. Nauczyciela Szkoły Powiato: 1szej w Warszawie; Młodszy Nauczyciel Gim: w Siedlcach Józef *Puternicki*, na p. o. Nauczyciela Szkoły Powiato: 3ciej w Warsz:; Inspektor Gim: Gub: w Radomiu Grzegorz *Wojsław*, na p. o. Nadzorcy etatowego Szkoły Powiato: w Maryampolu; Nauczyciel Szkoły Powiato: w Hrubieszowie Wik: *Dłużniewski*, na p. o. Nauczyciela Szkoły Powiatowej Niemiecko-Ruskiej w Łodzi; Nauczyciel Szkoły Powiato: w Hrubieszowie Ludwik *Piechaczek*, na p. o. Nauczyciela Szkoły Powiato: w Łowiczu; Nauczyciel Gim: Gub: w Lublinie Józef *Limat*, na p. o. Nauczyciela Gim: Gub: w Suwałkach; Starsi Nauczyciele w Gimnaz: w Łomży, Sekretarz Koleg: Włodz: *Tytarew*, i Radca Honorowy Mich: *Olędzki*, na p. o. Starszych Nauczycieli Gim: Gub: w Warsz:; Nauczyciele Gimna: w Łomży, Jan *Villomme*, na p. o. Nauczyciela Gim: Gub: w Lublinie, i Jan *Aspis*, na p. o. Nauczyciela Gim: w Piotrkowie; Starszy Nauczyciel Gim: w Siedlcach, Sekretarz Koleg: Jan *Sawinicz*, na p. o. Starszego Nauczyciela Gim: Gub: w Warszawie; Nauczyciel Szkoły Wyższej Realnej w Kielcach Jan *Fijałkowski*, na p. o. Nauczyciela Szkoły Real: w Szczebrzeszynie; Nauczyciel Szkoły Realnej w Szczebrzeszynie Kwiryn *Przeorski*, na p. o. Nauczyciela Szkoły Wyższej Realnej w Kielcach; Nauczyciel Szkoły Powiato: w Łowiczu Józef *Przewłocki*, na p. o. Nauczyciela Szkoły Powiato: w Rawie; i Nauczyciel Gim: w Piotrkowie Edw: *Szmidel*, na p. o. Nauczyciela Szkoły Wyższej Realnej w Kaliszu.

Szpital tutejszy pod tytułem Śgo DUCHA *Panien Marcinkanek*, przy znacznej liczbie chorych w oddziałach chirurgicznych, doświadcza obecnie braku szarpi i kompresów, do opatrunku codziennego w nie-małej ilości potrzebnych. Osoby czułe na cierpienia bliźnich, raczą pośpieszyć z pomocą Szpitalowi; a składane w jakiej bądź ilości szarpie, lub bielizna stara do użytku nieprzydatna, w Kancelarji wyż wymienionego Szpitala, z wdzięcznością przyjmowane będą.

(A. n.) W kwiecie życia i nadziei, które się cnotliwej żonie i matce rozwijały, zgasła na d. 7ym b. m. w *Toeplitz*, Martyna z Baronów *Danglów*, Małżonka W. Karola *Tysler*, Dzierżawcy dóbr *Wola-Golkoska*, i właściciela posesji w mieście tutejszem. Chciał los, ażeby kobieta, dla której dom i rodzina najulubieńszym były światem, znikła daleko od swoich, nie otoczona temi, od których kochaną i wielbioną była. Przestąpiwszy poraz prawie pierwszy domowe progi, ażeby czuwać nad zdrowiem męża, szukającego ulgi u wód zagranicznych, nie ujrzała ich więcej! Nieszczęśliwy, sam do nich wrócił z dwojgiem sierot, jako posłannik złych wieści, powitany gorzkiemi wspomnieniami. My, cośmy znali to stadło, my rozumiemy stan duszy człowieka, którego ranom nie dały zabliźnić się ponowione co moment pytania: »co się z żoną dzieje?" i który niemą tylko boleścią opowiada to, co się z nią stało, i co się z nim samym dziś dzieje. Ale nie same pokrewieństwo okryło się żałobą, nie sam przyjaciel i sąsiad zasmucił się tą stratą; wdzięczna pamięć opieki i dobrodziejstwa, najrzewniej tu zapłakała. Nieboszczka była w całem znaczeniu kobietą-Chrześcjanką, i w świętem ognisku tego imienia, gromadzą się wszystkie jej zalety. Z jakiejkolwiek strony płacz ją doleciał, ona odpowiadała nań zawsze współczuciem, zdawało się, że nie cierpienie na

nią, lecz ona na cierpiących z pomocą swoją czekała. Matka sług i włościan, urządziła dla nich w swym domu lekarskie środki ratunku, cieszyła ich słowem i czynem, a co najrzadsze, póty tylko pamiętała o swych usługach, póki ich nie spełniła. Z tem pięknem sercem, łączył się umysł pogodny, starannem wychowaniem ukształcony, łączyła się rządność i owa słodycz, co między złemi losami a człowiekiem, jak Anioł zgody, występuje. Pokój Twej Duszy, zacna Kobieto! Z czuciem i prawdą rzucamy te słów kilka na odległą mogiłę, niestety! nie usypaną z tej ziemi, na której Twoje Cnoty kwitnęły.— *J. B. R.*

Doszła do *Warszawy* smutna wiadomość, że w d. 10 b. m. rozstał się z tym światem w dziedzictwie swojem na prowincji, ś. p. Fabjan *Gotartowski*, Major b. Wojsk Pols:, Kawaler Orderu legji honorowej.

W z. m. rozstał się z tym światem ś. p. Jan *Sobieski*, Rejent Okr: Stanisławo: w Gub: Warszawskiej.

Przed laty kilku umieściliśmy w piśmie naszem domysł, że nazwa Hrabianki Anny *Orzelskiej*, córki *Augusta IIgo* i Henryki *Duval*, nadaną była tej znanej z piękności i dowcipu Damie, przez ojca jej, od herbu Jego Koronnego. (Obacz Nr 266 Kurjera Warszaws: z r. 1845). Domysł ten nasz, przytacza także teraz i autor artykułu *Pani Błękitnego pałacu*. Sądzim go tym więcej uzasadnionym, że zdaniem naszem, nazwisko Hr: *Rutowskiego* syna *Augusta II* i turczynki *Fatymy*, nie od czego innego, jak od herbu Elektorskiego pochodzi. I w rzeczy samej wiadomo, że rodzina *Saska* używa w herbie: pół-zielonej *rucianej korony* (crancelin) przecinającej skośnie od prawej ku lewej, pole *belkowane czarne* i *złote*. Jak więc nazwa *Orzelskiej* od *orła*, tak *Rutowskiego*, od *korony rucianej*, najniewątpliwszą jest.

Panie Redaktorze! Jeżeli znajdzie się w twem piśmie miejsce, zechciej dla uzupełnienia uwag Pana M. W. wywołanych artykułami Pana W. K. zamieścić kilka wypisków o modach naszych antenatów: »Piotr *Sapieha*, którego emulacja (co do ubiorów szlachty z panami), najbardziej mierziła, rozmyślając jakby się wystroić, tak żeby go z szlachty żaden nie naśladował, kazał dla siebie zrobić multanowy biały czechman błękitnym axamitem podbity, i przyszyć gwiazdę orderową do niego. Udała mu się na pierwszych sądach w *Poznaniu* wyśmienicie ta sztuka, gdyż on sam jeden tylko w czechmanie multanowym paradował. Lecz przyjechawszy na drugie sądy, niemal wszystkich obywateli *Poznańskiego* w czechmanach multanowych, choć nie zupełnie axamitem podbitych, przynajmniej obłożonych nim, zastał. Jeszcze się bardziej zadziwił, kiedy tegoż roku w *Warszawie* pełno multanowych czechmanów zobaczył. Darował więc swój kucharzowi, i natychmiast chechmany multanowe z panów na kucharzy, masztalerzy i podstarościch poprzechodziły.”— Kazimierz Xiążę *Sapieha*, *Alexandrowicz* i *Pieniążek*, słynęli z pięknego i wspaniałego stroju. U *Francuzów* były kabaty, spodnie *à canons* i suknia zwierzchnia z wstęgami, do której aż 300 łokci wstążek wychodziło, spodnie fałdowane i suknie bramowane, jedwabnemi koronkami obszyte. Jak zaś wtedy spoglądano na mody, najlepszy tego obraz, daje wyjątek z satyry, albo przestrogi, brzmiącej w następujących słowach: »Zejdą się tedy wszystkie Panny do pokoju rano dla ubierania (swej Pani); tam wzdy o 12 na półzegarzu wstanie, niż koszulę weźmie, niż pończoszki, trzewiczki, godzina wyciecze, potem zaś do zwierciadła. Jedne włosy trefią, drugie wieże budują na głowie i baszty, trzecie tam opinają i stroją a co chwila pytają się, jako kształtnie? dawają swe *wota*. Więc gdy owo kupujesz klejnoty i szkiełka dla żony pokąd stawa, dasz czasem za kanak, za co byś i wieś kupił; potem zaś to wszystko w zastawach dyszeć będzie, a lichwy przyrasta, i tak kupiwszy klejnot na *borg*, trzykroć płacisz.”— Jan G....

Na składkę XVIIItą, zbieraną w Redakcji Kurjera na pogorzelców m. *Krakowa*, złożyli od godz: 3ej z południa zaonegdaj, do tejże godziny wczoraj: Telesfor *Bartoszewicz*, zł. 13 gr. 10; Julja *Richter*, zł. 20; Aloizy K. z *Nowej Alexandrji* (Puław), zł. 20; Jakób Z., zł. 3; nadesłane ze wsi *Łabno* od Urzędników K. R. P. i S. delegowanych do czynności urządzenia tychże dóbr, zł. 33 gr. 10; Oficjaliści i czeladź z fabryki porteru *Haberbusza* i *Klawego*, zł. 21; E. M. i E. K. (z M.), zł. 10; Wincenty *Korabiewski*, zł. 100; Wiktor *Korabiewski*, zł. 50; Stanisław *Korabiewski*, zł. 10; Jan *Gondelach*, zł. 20; B. z prowincji, Rejent, zł. 6 gr. 20; J. B. z *Warszawy*, zł. 6 gr. 20; J. B. za numizmaty, zł. 18 gr. 15; Manas *Freünd*, zł. 100; mały R. J. całe wiązanie z serca ofiarowane, zł. 6 gr. 20; Sędzia K., zł. 13 gr. 10; Syn tegoż, zł. 6 gr. 20; Wdowa ***, zł. 5; jako nagroda złożona przez P. *Niwińskiego*, a odebrana od W. L. L. z pod Nr 1769, za grzeczność O. F., zł. 3 gr. 20; z pod Nr 1364, gr. 20; Nadesłane z *Kalisza* p. Ign: *Bońkowskiego*, zł. 66 gr. 20; Paweł *Majewski* z Nacpolska, zł. 10; Hr: A. K., zł. 100; Zdziś *Ja:*, zł. 6 gr. 20; Tu: Ko: i Tad:, zł. 13 gr. 10; H. za znaleziony medalik, zł. 1; Stefanek i Józio S., zł. 20; z przeznaczonych na Teatr od L. S., zł. 20; Dzieci z *Marymontu*, zł. 3 gr. 10; F. *Karolewicz*, zł. 10; X. Ignacy H., zł. 20; J. W., zł. 2 gr. 10; Hr: A. K. na Kościoły, zł. 50; na tenże cel M. K., zł. 6 gr. 20; A. W. jako przegrany zakład o *Samsona* (balon), zł. 20; K. *Wittych* Starszy Zgromadzenia Stolarzy, zł. 800; Franciszek *Wysocki*, zł. 20; M. D., zł. 2; Kazimierz *Kółakowski* Obywatel z Przasnysza, 3 pół-imperjały w złocie; J. *Ch:*, zł. 6 gr. 20; B. *Ch:*, zł. 6 gr. 20; W. *Ch.*, zł. 6 gr. 20; zebrane z licytacji z ćwika, zł. 7; A. S., zł. 2; *Manulewiczowa* z synami, 1 pół-imperjał w złocie; Antoni *Leśkiewicz*, 11 sztuk numizmatów oraz *scud* rzymski wartości zł. 9, i sztukę 10-złotową polską; Józef *Mazanowski*, zł. 6 gr. 20; E. *Krókowska* Wdowa, na restaurację Kościołów, zł. 6 gr.

20. Zgromadzenie Majstrów Białoskórniczych: Jan *Tomas*, zł. 66 gr. 20; Karol *Tomas*, zł. 26 gr. 20; Herman *Golcz*, zł. 13 gr. 10; Tadeusz *Mathia*, zł. 66 gr. 20; Fryderyk *Stieblich*, zł. 20; Jan *Josewig*, zł. 5; Adam *Suchiński*, zł. 6 gr. 20; Jan *Diermajer*, zł. 30; Michał *Grosse*, zł. 20; August *Piskorski*, zł. 6 gr. 20; Ludwik *Stehli*, zł. 6 gr. 20; J. *Marchand*, zł. 6 gr. 20; Tadeusz *Mathia* syn mający lat 14, zł. 13 gr. 10. Zgromadzenie Czeladzi Białoskórniczych: Kazimierz *Wojda*, zł. 2; Kacper *Męszczyński*, zł. 2; Leopold *Kless* terminator, zł. 1; Józef *Bresler* termin:, zł. 1; Adolf *Hekke* termin:, zł. 1; Antoni *Gajewski* robotnik, zł. 1 gr. 10; August *Josewig* termin:, zł. 1; Wilhelm *Hummel* term:, zł. 1; Piotr *Heintze* termin:, zł. 1; Hermann *de Rege*, zł. 1; *Heinrich*, zł. 1; Franciszek *Ledermann*, zł. 1; Appolinary *Kowalski*, zł. 2; Jan *Morawski*, zł. 2; Ludwik *Kwapiński* termin:, zł. 1 gr. 10; Konstanty *Sandman*, zł. 2; Jan *Męszczyński*, zł. 2; Jan *Hanff*, zł. 2; Karol *Stieblich*, zł. 2; Paweł *Kompert* termin:, zł. 1; Stanisław *Sosiński*, zł. 2; Jan *Ignatowicz*, zł. 2; Józef *Jarosiński*, zł. 2; Jakób *Stawski*, zł. 2; Michał *Ignatowicz*, zł. 2; Ignacy *Knauffe*, zł. 2; Karol *Wejdner* termin:, gr. 15; Karol *Armborst*, gr. 15; Felix *Usicki*, zł. 1; Alexander *Kędzierski*, zł. 1 gr. 15; Wilhelm *Gajewski*, zł. 2; Ludwik *Gajewski*, zł. 1; Ludwik *Schramm*, zł. 2; August *Niesthke*, zł. 2; Stanisław *Otomański*, zł. 1.— *Tomicka*, zł. 300; Marynia, zł. 5; Jadzia, zł. 5; Władzio, zł. 5; Zdzisławek, zł. 1; Marjanna *Majewska* służąca, zł. 5; za sześć sztuk małych numizmatów od Pani *Boczarskiej*, zł. 6 gr. 20; Eliza H..., zł. 5. Zgromadzenie Rymarzy, zł. 129; Czeladź tegoż Zgromadzenia, zł. 88. *Hellmich* mielcarz, zł. 6 gr. 20; *Becker* piwniczny, zł. 1; *Niwiński* furman, zł. 1; *Dominiak* furman, zł. 1; *Komorek* stróż, zł. 1; *Strachocki* kotłowy, zł. 1; *Piotrowski* pomocnik mielcarza, zł. 1; *Zatorski* bednarz, zł. 1; Józef bednarz, zł. 1; *Makarowicz* chłopak do koni, gr. 20; *Wolkanis* chłopak do koni, gr. 20. Składka przeto XVIIIta, przyniosła zł. **2741** gr. 10, które już złożono w Kancel: konsulatu dla przesłania w swoim czasie komitetowi pogorzeli w *Krakowie*.

Skład nót muzycznych *Bernstejna* przy ulicy *Miodowej*, wprost Kościoła XX. *Kapucynów*, otrzymał następujące nowości muzyczne na fortep:, G. *Marcailhou*: La Tourterelle, valse brillante, zł. 3 gr. 20; *Marmonthel*: Polka du ballet la Vivandière, zł. 3; G. A. *Osborne*: Le Traineau, dz: 65, zł. 5; *Tegoż*, Christophe Colomb, fantaisie brillante, dz: 63, zł. 5; *Prudent*: Air et marche Arabe, dz: 52, zł. 5.

Spodziewać się nam wypada, że będziemy mieć wkrótce, wszystkie mody *Paryzkie* i *Londyńskie*, z najdrobniejszemi szczegółami, bo jak nam wiadomo, P. Albert *Majewski* zwiedziwszy *Paryż*, udał się do *Londynu*; a P. *Tomaszkiewicz*, w tych dniach również wyjechał z *Warszawy* do *Paryża* i *Londynu*. Jakie też nam przywiozą *paletoty* i *kamizelki*?

Na korzyść pogorzelców, wyszedł *Rajdowak*, ułożony na fortepjan przez Emila *Jenike*, i jest do nabycia we wszystkich Składach nót muzycznych, jako też w *Redakcji Kurjera*. W celu zebrania większej summy, Autor cenę podwoił; za exemplarz więc płacić się będzie po złp. 2. Nadmienia się przytem, że wszelkie naddatki, tak w Składach jak i w *Redakcji Kurjera*, z wdzięcznością przyjmowane będą.

Ruch około sklepów w nowo wzniesionym gmachu Hr: Andrzeja *Zamojskiego*, coraz bardziej wzrasta; a drugim z kolei już otwartym tamże sklepem, jest skład żelaza P. *Frühboes*. Inne zaś, jakkolwiek dotąd nie oznaczone są szyldem, wszelako zostały już pozajmowane.

Wirtuoz fortepjanista P. Felix *Jaroński*, o którego przybyciu poprzednio donieśliśmy, opuścił *Warszawę*, udając się za granicę, dawszy nam się słyszeć tylko prywatnie. Kompozycje jego i wyborne wykonanie dzieł *Szopena*, dają nam niewątpliwą nadzieję, że imie Felixa *Jarońskiego* wkrótce zabłyśnie między imionami znakomitszych tegoczesnych Artystów.

Mazur pod nazwą *Głos Kochanki*, ofiarowany W. Pannie Julji *Trzeciak*, skomponowany na pjanoforte przez Szym: *Urbanowicza*, jest do nabycia w Składach muzycznych G. *Sennewalda*, *Friedlejna*, Ig: *Klukowskiego* i *Bernstejna*.

Rodzina G. dodatkowo do przysłanych w d. 28 Lipca r. b. przez Konsulat Cesarsko-Austrjacki numizmatów, składa na pogorzelców m. *Krakowa* srebrnej monety starej sztuk 25 i miedzianej sztuk 45. Między miedzianą, są monety stare Rossyjskie rzadkie. Prośbą jej jest, o odstąpienie tych numizmatów więcej dającemu w ciągu pewnego czasu dla powiększenia własności pogorzelców.

Niewiem skąd tam P. *Redaktorze*, wyrwałeś paltoty burzliwe *à la tempesta* i parasoliki koronkowe *à la markizy*, dosyć że poruszyłeś morza i lądy dla mody, a wszystko to jedynie z miłości dla *lwów* i *lwic* naszych. Nieraz przeto zastanawiając się nad temi ostatniemi, pomyślałem sobie, co to jest jednak za rodzaj ludzi, dla których i za któremi wszystko goni na świecie; a myśląc dość długo, wpadłem wreście na trop, i co wytropiłem, szlę ci jak najspieszniej. Owoż tedy *lew* prawdziwy jest tak rzadki w świecie jak genjalny poeta, albo wreszcie pierwszego rzędu *maestro;* i ta tylko między niemi istnieje różnica, że poeta lub artysta jeszcze w mogile żyć będzie, a ze śmiercią *lwa*, kończy się razem i wspomnienie o nim. *Lew* prawdziwy nie powinien mieć mniej jak lat 25, ani też więcej jak 35. W pierwszym bowiem przypadku będzie tylko *lewkiem*, co to z każdego noska lada *żak* go utworzy; a w drugim, powinien być już ojcem rodziny, a zatem nią wyłącznie, a nie modami zajęty. Pod względem wzrostu, winien być wysoki, rzadko średni, a nigdy mały. Rozumie się że

(*)

w tańcu, niepowinien mieć sobie równego, w jeżdżeniu konno winien sprostać *Miuratowi*, w strzelaniu z pistoletu, górować nad wszystkiemi współzawodnikami, a pływać jak *Monte-Christo* w worku. Tyle co do zalet zewnętrznych, ale najgorsze wewnętrze, bo musi być i rozumny i dowcipny i oczytany, przytem posiadać jakikolwiek talent, albo grać, albo śpiewać, albo wreszcie celować pamięcią i deklamować na zawołanie. Dla uzupełnienia tego obrazu, winien jeszcze także posiadać i gust mianowicie w ubiorze, to jest zawsze zaniedbany, a przyjemny oku, niby zbytkowny a skromny, słowem od niechcenia a jednak staranny. I proszę tu pogodzić to wszystko. Alboż to takie *lwy* rodzą się u nas, kiedy ich nawet i w *Barbarji* nieznajdziesz. Tyle tedy co do *lwów*, na później odkładam *lwice*, i przy pierwszej sposobności, powiem ci także cóśkolwiek i o nich.— *W. K.*

Wkrótce, o ile nam wiadomo, wyjdzie na świat nowe dzieło, znanego już zaszczytnie w literaturze naszej Hr: Henryka *Rzewuskiego*, pod tytułem »Przygody możnej rodziny, czyli Przeznaczenie i łaska, z epigrafu:

Quanto dolci pensieri, quanto disio,
Meno costoro, al doloroso passo.
(*Dante* Inferno, cante V.)

Dzieło to przypisane zostało przez Autora, Rozalji z Xiążąt Lubomirskich Hrabinie *Rzewuskiej*.

Na mający dać się w Niedzielę Koncert przez młodych Artystów *Marcinkiewiczów*, dostać można biletów w mieszkaniu ich w hotelu Litewskim pod Nr 33; oraz w Składach nót PP. *Friedlejna* przy ulicy Senatorskiej, a u *Klukowskiego* i *Sennewalda* przy ul: Miodowej.

Wczoraj o godz: 8ej wieczorem, przybył z *Gdańska* do *Warszawy*, Statek parowy *Kopernik*, przycholowawszy z sobą 4ry *Gabary* Nr 5, 6, 12 i 13, naładowane towarami kolonjalnemi i innemi, które już dziś rozpoczęto wyładowywać na składy Komory wodnej.

Wczoraj w Teatrze Rozmait: przywołani: po Kom: *Zięć i Spekulant*, P. *Jasiński* 2 kroć, oraz Pan *Karasiński;* po Kom: *Piękna Młynarka*, Panna *Ciemska* i P. *Stolpe* po 3-kroć.

Z Petersburga.— Słynny poeta rossyjski *Żukowski*, od lat kilku mieszkający w *Niemczech*, ma zamieszkać w *Dorpacie*.— W końcu z. m., *szarańcza* okazała się w okolicy *Odessy*, i w dość znacznych massach osiadła na limanie *Hadżibey*, na *Perecipie* i pod *Lustdorffem;* wkrótce jednak znikła, nie wyrządziwszy szkód bardzo wielkich.— Okazuje się, że *perły* są obfite w Ces:-Ross:. Poławiają się one nawet w strefie północnej, jak np. w rzekach: *Tulom*, *Kandelaksza*, *Kowda* i *Ponoi*, wpadających do morza *Białego;* w *Powencu* i *Megrze* wpadających do jeziora *Onega*, i w *Sali* oraz w *Khorolu*, należących do niziny *Dniepru*.

Anglja.— W d. 15ym b. m. Królowa osobiście zamknęła posiedzenia parlamentu. W mowie zamknięcia Jej Kr: Mość oświadcza, że ma pewność, iż pokój powszechny utrzymany zostanie, i że pokój w Xięztwach *Szleswig* i *Holsztyn* rychło przywrócony będzie. Dalej Królowa objawiła swe zadowolenie izbie, z zatwierdzenia praw następnych: prawo o kolonjach *australnych*, bil zabraniający grzebania umarłych w środku miast, prawo o marynarce handlowej, bil rozszerzenia prawa wyborczego w *Irlandji* i innych.— Kwestję pomiędzy rządem *Portugalskim* a *Stanami Zjedn:*, uważają tu za załatwioną.— Królowa przyjmowała na audjencji pożegnalnej Posła *Nepalu*.— Wkrótce wyjdą pamiętniki Sir R. *Peel;* stosownie do woli zmarłego, dochód z tej publikacji, obrócony będzie na założenie instytucji dobroczynnej.

Austrja.— Pomimo odjazdu Cesarza, cały gabinet w *Wiedniu* pozostał.— Nawet urzędowa gazeta *Medyolańska* donosi jako rzecz niezawodną, że Arcy-Xiążę *Stefan*, tak popularny u *Włochów*, Palatyn *Węgrów* w 1848 r., zostanie Namiestnikiem prowincji *Włoskich*. — W *Tryeście* żywo zajmują się budową okrętów dla marynarki wojennej; niedawno spuszczono prawie na raz 6 czółen kanonierskich z warsztatu.— Więzieni w *Arad* b. Oficerowie honwedu, żyją bardzo wygodnie; co tydzień wolno im raz wychodzić na miasto na kilka godzin; niektórzy nawet otrzymują urlopy, i udają się na wieś na trzy dni lub więcej, z warunkiem powrotu; co wieczór wolno im spacerować po parku, gdzie się zbiera modny świat *Aradu* na lody; pomimo tego, z upragnieniem wyglądają ułaskawienia.— W *Trewirze*, z wielkim zadziwieniem wszystkich, prosty żołnierz z wojsk *austrjackich*, z pułku *węgierskiego*, odnawia obrazy po Kościołach. Pokazało się, iż to jest jenjalny artysta *węgierski*, który kształcił się w sztuce malarskiej pod sławnym malarzem *Kaulbachem* w *Monachjum*. — Piszą z *Krakowa* na dniu 16ym b. m., iż wszelkie dziennikarskie doniesienia o przemianie tego miasta na niezdobytą fortecę, są bezzasadne, a przedsięwzięte około *Krakowa* roboty, nie mają wcale na celu uczynienia z niego fortecy.

Francja. *Paryż 15 Sierpnia.*— P. *Guizot* i jego dzieci, opuścili *Paryż*, i udali się do *Normandji*.— Aresztowania za rogatkami, spowodowane były zamiarem kilku burzycieli, by Prezydenta przyjąć niechętnemi manifestacjami przy jego wyjeździe.— Kilka dzienników wychodzić przestało, z powodu nowego prawa o prasie.— Xięgarzowi *Courville* wytoczono proces za sprzedawanie portretów Xięcia *Bordeaux*, z podpisem: *Henryk V Król Francji*.— W *Baden-Baden* spodziewają się przybycia Prezydenta Rzplitej; zdaje się, że to oczekiwanie nie sprawdzi się.— W *Luwrze* robią wielkie przygotowania do wystawy, która otwartą zostanie w Listopadzie.— W *Bahji* (w Brezylji) otworzył się wielki spadek z kilku miljonów, po niejakim Panu *Renard;* wezwano sukcesorów nieznanych dotąd, do zgłoszenia się.— Rodzina Sir R. *Peel* kazała oprawić w bogate złote ramy, i zawiesić w bibljotece w *Drayton-Man-*

nor, porządek dzienny izby francuzkiej co do Sir R. *Peel* i mowę Prezesa *Dupin*.— Jakkolwiek rada stanu postanowiła, że obrazy z muzeum *Standish* i muzeum *hiszpańskiego*, są własnością osobistą Króla *Ludwika Filipa*, Król jednak oświadczył, że tej własności swej nie domaga się i zostawia ją w muzeum narodowem.— W szpitalu ociemniałych dokonano operacji zdjęcia kataraktv, na człowieku pozbawionym wzroku od urodzenia; operacja ta powiodła się zupełnie. W r. 1750 chirurg angielski William *Cheselden*, dokonał podobnejże operacji, którą później zarzucono. — P. *Lamartine* po odbyciu kwarantany, zamieszkał w *Marsylji* na czas jakiś; w powrocie z *Smyrny* poniósł on bolesną stratę przez śmierć swego przyjaciela P. *de Champeux*; P. *Lamartine* dokończa w *Marsylji* swego dzieła ostatniego »Zwierzenia" (Confidences). Mieszkańcy *Marsylji* przyjęli Pana *de Lamartine* z niezmierną sympatją i szacunkiem.— Wiadomości z *Paryża* z 16 b. m. nie nadeszły, ponieważ wylew wód około *Bruxelli*, przerwał kolej żelazną, a pociąg wiozący listy i dzienniki, musiał się cofnąć. Nadto, z powodu święta 15 b. m., większa część dzienników paryzkich nie wyszła.

Niemcy.— Xżę *Bordeaux* bawi w *Wiessbaden*; zebrało się koło niego blisko 200 legitymistów; co dzień audyencje, obiady i przyjęcia wieczorem. Zdaje się, że właściwych konferencji politycznych jeszcze nie rozpoczęto. — W Xięztwach *Szleswig* i *Holsztyn*, wojska stoją na przeciw siebie, nic nie robiąc; *Duńczycy* szańcują ważniejsze miasta; zdaje się, że nie wkroczą do *Holsztynu*, jeżeli *Willisen* ich nie zaczepi w *Szleswigu*.— Pomiędzy *Berlinem* i *Wiedniem* ciągle przesyłają sobie projekta uorganizowania *Niemiec*, nie przystając na nie wzajemnie; ponieważ jednak przy każdym, to *Austrja*, to *Prusy*, zrobią jakieś ustąpienie, spodziewać się należy, że w końcu trafią na punkt; w każdym razie ową unję pruską, uważają za rzecz już umarłą; *Austrja* zaś może uzyskać zmieniony dawny sejm *niemiecki*. — Rozmaite oddziały armji *niemieckiej* w *Holsztynie*, oczyszczają się teraz po dziennikach, z zarzutów tchórzostwa w bitwie z 25 z. m.— W. Xżę *Badeński* udał się do *Ems*.

Włochy. — Spodziewane w dniu 1 Sierpnia prawa organiczne w *Rzymie*, nie zostały ogłoszone jeszcze. — Zebrani w *Malcie* i na wyspach *Jońskich* emigranci *włoscy*, myśleli wylądować w *Kalabrji* w porcie *Pizzo*; rząd *Neapolitański* był przygotowany na ich przyjęcie, równie jak Austrjacy w *Ankonie*; statki przewozowe nie dopisały, i ta wyprawa nie przyszła do skutku. — W *Turynie* podwojono warty gwardji nar:, by przeszkodzić demonstracjom przeciw zakonowi *Oblati della Consolata*.

Rozmaitości. — W ogrodzie P. *Boulanger* w *Vaux* (w Depart: *Moselli* we Francji), znajduje się *jabłoń* (reneta kanadyjska), rozpięta na murze. Drzewo to zasadzone w r. 1822, ma dziś stóp 12 wysokości, 40 szerokości, i wydaje co rok wóz pełen jabłek.— Ostatnie prawo w *New-Jersej* (w Stanach Zjednoczonych), zabrania pod najsurowszą odpowiedzialnością, zabijania jakimkolwiek bąć sposobem, na całej przestrzeni *Stanów Zjednoczonych*, następującego ptastwa: Sokołów nocnych, Jaskółek kominowych i innych, Kukułek, Rajskich ptaków, Zięb, Skowronków, Wróbli, Czerwono-szyjek, Sójek, Mysi-królików, małych Sów, Kosów i t. p. Każdy z zabijających takowe, lub niszczących im jaja, zapłaci sztrofu około 50 złotych. — Niejaki *Montemayor*, buduje w klasztorze *Valverde* w *Madrycie*, fregatę napowietrzną. *Eola*, taka tej fregaty nazwa, obejmować ma laboratorjum do fabrykacji gazu, machinki parowe, zapas balonów przeznaczonych do rozmaitych manewrów napowietrznych, nadto, bateryjkę artylerji do salw.— Dla jednego z elegantów *Paryzkich*, jubiler *Gillon*, zrobił 6 guziczków do kamizelki, wysadzanych brylantami. Każdy z tych guzików wart jest 2000 fr:, tak, że cały ten garnitur kosztuje do 20,000 złp.— »Byłem w bardzo krytycznem położeniu", rzekł jeden do drugiego, »alem sobie poradził, bom poszedł po rozum do głowy." »I zapewne nic nie znalazłeś", odpowiedział mu tenże, »a szkoda butów."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Błociszewski Tom: Oby: z Niewierza nr 614; Baranowski Alfred Uczeń Uniw: z Petersburga nr 570; Czacki Wład: Hr. z Gub: Żytomierskiej nr 393; Douglas Robert Inżen: z Kowna nr 634; Gosławski Fel: Podsędek z Żelechowa nr 556; Górski Ant: Oby: z Zawady nr 1777; Jasiński Jan Reżyser Teatrów z Ojcowa nr 473; Loewe Jan Kup: z Hamburga nr 634; Morkowski Bazyli Ob: z Poznania nr 585; Orsetti Artur Urzęd: Banku z Radomia nr 449; Ossolińska Zofja Hr. z Gub: Wołyńskiej; Piwarski Jan Rad: Hono: z Chrząsnego nr 1303; Rosen Wład: Baron z Suwałk; Steinkeller Marja Oby: z Galicji.

Wyjechali: Bernsztejn Józ: Dok: do Francji; Bentkowski Felix Oby: do W. X. Poznańskiego; Ciecierski Stefan Oby: do Ciechanowca; Keiser Adolf Cukiernik do Krakowa; Szepielew Jene:-Major, Wojenny Ober-Policmajster do Częstochowy.

LOKAL, 3 Pokoje, Przedpokój, Alkowa, Szpiżarka i Kuchnia angielska, na 2m piętrze, do najęcia od S. Michała, w domu narożnym, przy ulicy Tłumackiej i Bielańskiej pod Nr 599 lit: *a*, *b*. Wiadomość u Stróża Jana powziąść można.



Ostrzega się niniejszem, iż na gruntach dóbr Służewo z przyległościami, nikomu niewolno jakimkolwick-bądź sposobem polować; uchybiający powyższemu ogłoszeniu, sam sobie winę przypisze, jeżeli narażonym zostanie na utratę psów i strzelby, prócz kary przepisanej za najście cudzej własności. Włościanie miejscowi stosowne otrzymali polecenie.



W dobrach Popowo, pod miastem Serockiem, nad Narwią, jest do sprzedania 200 **MACIOR** poprawnych, do chowu zdatnych. Wiadomość w miejscu.



DOM świeżo-wyrestaurowany, z pięknym ogrodem, w bliskości Nowego-Światu i Kolei żelaznej, przy ulicy brukowanej, jest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość bliższą powziąść można w handlu Win i Korzeni P. Stalińskiego, na Nowym-Świecie.

Ktoby w tych dniach wyjeżdżał na PODOLE lub do ŻYTOMIERZA, a życzył sobie mieć towarzysza podróży na wspólny koszt, raczy zostawić swój adres pod Nr 1556 przy ulicy Chmielnej, u Stróża domowego.



WINNICA w dobrach Włochy, w której się zbiera rocznie kilka tysięcy funtów Winogron, jest ogółowo na rok bieżący do wydzierżawienia. Wiadomość na miejscu, lub w handlu A. Koelichena pod Nr 565/6 przy ulicy Długiej.

Ktoby sobie życzył nabyć **KOCIOŁ**, do fabryki Porteru lub Piwa, przeszło 30 beczek zawierający, mało używany, za cenę najumiarkowańszą; wiadomość bliższą poweźmie u Zielińskiego pod Nr 2649 przy ulicy Marjensztadt.

GOSPODYNI rodowita Niemka, i umiejąca język polski, znająca się dokładnie na gospodarstwie wiejskiem, lub też na zarządzie jakiego znacznego gospodarstwa w Warszawie, posiadająca znaczne sposobności i wiadomości fachu Gastronomicznego, znająca się dokładnie na praniu bielizny i t. p., życzy przyjąć obowiązki w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 1308, w Traktjerni, lub adres tam przesłać.



Przy ulicy Gołębiej pod Nr 159, na 2m piętrze, są do sprzedania **MEBLE** jesionowe, włosiennicą pokryte, mało używane, i ŁÓŻKO. Wiadomość można powziąść pod Nr 32, naprzeciw Zamku, na 2m piętrze od tyłu.



DOM murowany, w części oficyny drewnianej, z Stajniami, Wozowniami, oraz Ogrodem owocowym i Sadzawką zarybioną, przytem pewna kwota pożyczki Skarbowej na wymurowanie frontu, do dziś dnia czyniący rocznego dochodu około zł. 4000, przy ulicy Nowolipie exystujący, jest do sprzedania z wolnej ręki pod bardzo korzystnemi warunkami, a to z przyczyny wyjazdu właściciela na wieś. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nr 796, na dole od frontu, po lewej stronie, każdego czasu.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **FORTEPJAN** tymczasowo w fabryce zostawiony, w dobrym stanie, pochodzący z rzędu pierwszych Fabryk. Wiadomość przy ulicy Gołębiej pod Nr 163, w Fabryce Fortepjanów.

LOKAL składający się z 4ch Pokoi, Garderóbki, Kuchni angielskiej, Piwnicy dużej i Góry, na 1m piętrze, Nr 396, przy ulicy Krak:-Przedm:, wprost Apteki Sto-Krzyzkiej, jest do najęcia od Śgo Michała;— w tymże lokalu, jest kilka OBRAZÓW olejnych, do zbycia. Wiadomość na miejscu.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania z wolnej ręki, **DOM** murowany, z oficyną, Ogrodem fruktowym, pod Nr 2426, pod korzystnemi warunkami, bez pośrednictwa faktorów.

ZABUDOWANIA drewniane, z placem obszernym, zdatnym do murowania, do którego przywiązana jest pożyczka miejska z funduszu żelaznego, pod Nr 2250 przy ulicy Nalewki położone, są do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa faktorów.— Nadto w tem miejscu znajduje się PIASEK gruntowy i GLINA mogące być użyte do murowania, i Plany z Anszlagami kosztów, na zamierzoną budową przez Rząd zatwierdzone. Wiadomość tamże u właścicielki.

Zawiadamia się osoby interesowane, iż illuminowanie gmachów Edukacyjnych w Warszawie, podczas uroczystości krajowych, oddane będzie w entrepryzę na lat 3, t. j. od d. 14/26 Sierpnia r. b. do tegoż dnia 1853 r. Mający chęć podjęcia się tej entrepryzy, złożą deklaracje opieczętowane wraz z dowodami Bankowemi na wniesioną kwotę rsr. 45 na wadjum. O bliższych warunkach i formie złożyć się winnej deklaracji, poinformować się można w Biurze Okręgu Naukowego Warszawskiego. Termin do licytacji w temże Biurze odbyć się mającej, naznacza się na dzień 14/26 Sierpnia r. b.

Sześć i 7m **POKOI**, z Kuchniami angielskiemi i wszelkiemi wygodami, z gustownem obiciem i dogodnym rozkładem, oraz dwa POKOJE Kawalerskie, są od Śgo Michała r. b. do najęcia. Wiadomość w domu Natansona przy ulicy Nalewki Nr 2244.



KOCZ z fordekiem, na 4ry osoby, jest do sprzedania w domu Hr. Zamojskiego przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1245 *a*. Wiadomość w każdym czasie, u Stangreta Andrzeja.

W pałacu Łubieńskich przy ulicy Królewskiej Nr 1066, jest różna **POSADZKA** do sprzedania. Wiadomość u Stolarza Godyńskiego.

Cały APARTAMENT dolny, składający się z 7u Pokoi, z Górą, Piwnicą i Stajnią, jest do najęcia od Śgo Michała, przy ul: Tłumackiej pod Nr 600 *d*. Wiadomość u właściciela domu Winnickiego, w Hotelu Polskim.

Ponieważ Jan GRZYB, z miasta Janowa Pow: Zamojskiego Gub: Lubelskiej, wydalił się za świadectwem w r. 1846 i dotąd nie wraca, ani o pobycie swoim żadnej wiadomości tak Żonie, jako i Rodzicom nie daje; przeto gdyby kto powziął o nim wiadomość, uprasza się najuprzejmiej, o udzielenie tejże wiadomości, pod Ner 76 przy ulicy Kanonja, do Michała *Firosza*.

Potrzebni są zaraz: BONA Niemka, znająca dokładnie ten język, opatrzona w chlubne świadectwa, do udzielania lekcji Chłopczykowi lat 6 mającemu; i METR muzyki fortepjanu, za stół i inne wynagrodzenia. Wiadomość w Koszarach Wołyńskich u Inżyniera Sztabs-Kapitana Pahl.

Dwa **POKOIKI** w oficynie, na 2m piętrze, do wynajęcia od Ś. Michała r. b., przy familji, ze stołem, usługą i osobnym wchodem, dla jednego lub 2ch Kawalerów, na Krak:-Przedm: Nr 403, wprost Śgo Krzyża. Wiadomość u Gospodyni.

W dniu 16 b. m. z domu Nro 247 przy ulicy Mostowej, z mieszkania Rutkowskiego Muzykusa, wyleciał **SZPAK** chowany, lat 3 mający, z zadartemi tylnemi pazurami do góry. Ktoby takowego ujął i oddał w miejsce powyższe, otrzyma nagrody zł. 15.



DOM przy uli: Leszno pod Nr 720, wprost Kościoła XX. Karmelitów położony, w hipotece tytuł pałacu mający, jest do sprzedania z wolnej ręki. Bliższą informację powziąść można na miejscu u właścicielki w pierwszej sieni na dole, w oficynie na prawo, lub u Wiktora Jakowickiego w domu Płonczyńskiego Nr 673 *b*, za Kościołem Karmelickim, na dole od frontu zamieszkałego, każdodziennie z rana do godziny 9ej, lub od 3 do 5 po południu.

Przy ulicy Nalewki pod Nr 2253, całe PIERWSZE PIĘTRO, do najęcia od Śgo Michała, składające się z 7u Pokoi, z Salonem o balkonie, Spiżarni, Kuchni angielskiej, Góry do suszenia bielizny, oddzielna Piwnica, Stajnia i Wozownia lub bez.

Dla Kawalera w podeszłym wieku, potrzebny jest od Ś. Michała, wygodny POKÓJ przy jakiej zacnej familji, z osobnym wchodem,

na 1m piętrze, nie koniecznie od frontu, lecz przy jednej z ulic: Podwal, Krak:-Przedm:, Trębacka, Nowo-Senatorska i Senatorska, lub też w bliskości tychże; przytem stół, usługa, jak również przychylna opieka w razie jakiej słabości, byłyby nader pożądane. Względem takiego pomieszkania, uprasza się o adres na ulicę Piwną pod Nr 112, na 1sze piętro, Nr 18 stancji, wchód około pompy.



DOM w kształcie pałacyku, nowo-wyrestaurowany, z Ogrodem przeszło 3000 łokci □, przy ulicy Leszno ku Żelaznej Nr 686, w miejscu spokojnem i zdrowem, pod warunkami korzystnemi do sprzedania.— LOKAL dolny w korpusie, składa się: z Saloniku z wejściem do ogrodu, 2ch Pokoi wychodzących także na ogród, 3ch Pokoików mniejszych, Sieni wchodowej, Kuchni angielskiej, Stancji dla służących, Stajni, Wozowni, i t.d. Na 1 piętrze, są 3 Pokoje, także na ogród okna mające, Gabinet i wygody gospodarskie. W 2ch pawilonach są mniejsze mieszkania. Zabudowanie całe murowane. Wiadomość u właściciela.

NB. W pałacu dawniej Ossolińskich, teraz W. Rocha Zawadzkiego, Nro 739, na Tłomackiem, jest do wynajęcia od Ś. Michała r. b., NA TRZY KWARTAŁY lub dłużej, narożny **LOKAL** na 1szem piętrze, wygodny, suchy, ciepły, wyklejony obiciami, o 3 wejściach, składający się z 12tu Pokoi, Salonu z balkonem, Przedpokoju, Kuchni angielskiej, Drwalni, 3ch Piwnic, Góry oddzielnej, Wozowni na 4ry pojazdy i Stajni na 4ry konie. Lokal ten w razie potrzeby może być podzielony na dwa. Bliższą wiadomość powziąść można tamże w Kantorze Domu Handlowego Stanisława *Lesser*, lub też u Właściciela Domu.

KAMIENIE BRUKOWE i **GLINA**, do sprzedania, przy ulicy Miodowej Nro 491. Wiadomość u Rządcy Domu.



Z domu Nro 439, skradziony został **ZEGAR** brązowy do drogi, staroświecki, czworo graniasty, na nóżkach, cyferblat na którym godziny Rzymskiemi literami są oznaczone. Kto o takowym udzieli wiadomość, na 1sze piętro od ulicy, pod powyższy Nr, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Otrzymawszy z upoważnienia Władzy wyższej pozwolenie na założenie Pensji wyższej w mieście Gubernjalnem *Suwałkach*, mam zaszczyt uwiadomić niniejszem Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż kurs nauk rozpocznie się z d. 1 Wrześ: r. b. przy pomocy Nauczycieli i Guwernantek.— Kazimiera *Zapiórkiewicz.*



DOM murowany przy ulicy pryncypalnej, w miejscu korzystnem położony, jest do sprzedania. — Potrzebny jest MAJĄTEK ziemski, na lewym brzegu Wisły położony, w dobrej glebie, lub też może być dana pewna Summa na zastaw podobnego majątku. Wiadomość o wszystkiem w domu pod Nr 2248 *a*, przy ulicy Nalewki, u właściciela, bez pośrednictwa faktorów.

B A N K P O L S K I.

Podaje powtórnie do publicznej wiadomości, że OBLIG Banku, wystawiony w d. 28 Grudnia (9 Stycznia) 184⁸/₉ r. za Nr 13,416, na imie Mikołaja Porochowszczykowa na summę Rsr. 300, skradziony został właścicielowi w d. 9/21 Wrześia 1849 r. Wzywa przeto każdego ktoby był w posiadaniu rzeczonego Obligu, iżby takowy w Kantorze Banku złożył, lub też mając wiadomość o miejscu jego znajdowania się, Bankowi doniósł przed dniem 5/17 Grudnia r. b.; po tym bowiem terminie, Oblig Nr 13,416 oznaczony, umorzony będzie, i nikt z niego korzystać nie może, a kapitał tymże Obligiem objęty, po dopełnieniu formalności przepisanych, pierwotnemu właścicielowi z procentem wypłacony zostanie.

Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski.*
za Naczelnika Kancelarji, *Kupiszeński.*

Trzy **MIESZKANIA** w oficynach, na dole i na 1szem piętrze, po dwa Pokoje z Kuchnią;— Trzy STANCJE w Suterenach; wielka IZBA na SKŁAD lub na Magle; Dwa POKOJE z PRZEDPOKOJEM, Kuchnią, i t. d., oddzielne; do najęcia od Śgo Michała r. b.— **ROŚLINY** ORANŻERYJNE mogące się utrzymywać w zwykłych mieszkaniach na oknach, dla braku miejsca do sprzedania razem, lub częściowo, ZA POŁOWĘ CENY ich wartości; oraz **STÓŁ** SKLEPOWY z Pułkami, stosownemi Szufladami i Kassą, przydatny do Apteki, Handlu Nasion, Korzennego, lub t. p., w zupełnie dobrym stanie, niedawno odnowiony i zaraz zdatny do użycia, za bardzo niską cenę do odstąpienia, w domu pod Nrem **1285** przy ulicy Nowy-Świat, pierwszym za Najwyższą Izbą Obrachunkową.— O cenach, dowiedzieć się można na miejscu, codziennie po południu, między godzinami 5tą a 8mą, na 2giem piętrze w oficynie.



Fabryka Fortepjanów Karola Frytsche, przeniesioną została z pod Nru 1771, pod Nr 749 przy ulicy Elktoralnej; przytem zawiadamiam Sz: Publiczność, że PANTALJONY każdego czasu są do sprzedania i do najęcia, najnowszego fasonu, palisandrowe i mahon:, z platem, sztabem i sprejcami. Obstalunki tak jak dotąd tak i teraz, wykonywane będą na czas przyrzeczony.

Oddział Mechaniczny Optyka m. *Warszawy*, wygotowawszy dla młodzieży szkolnej, *obok innych potrzeb naukowych*, znaczny zapas *rejscejgów*, pod względem dokładności i wykończenia, w niczem *angielskim* ani *bawarskim* nieustępujących, a w cenie bez porównania *niższych*, uprzedza, że każdy, tak w *Warszawie* jak i na prowincji, nabywający bądź rejscejg, bądź inny jakowy instrument, w tymże zakładzie wyrobiony, znajdzie tę dogodność, iż przez rok cały wszelka mniejsza reparacja onego *bezpłatnie* uskuteczniana będzie.— J. *Pik*, ulica Miodowa Nr 497.

Dnia 11 b. m. Osoba przechodząc z ulicy Bednarskiej, przez Most po nad Wisłą, na Saską Kępę, na 1szą Kolonję, po prawej stronie, zgubiła złotą **BROSZĘ** z turkusami. Uprasza łaskawego Znalazcę, aby raczył odnieść na 1sze piętro, pod Nr 2678 *b*, przy ulicy Bednarskiej, a oprócz wdzięczności, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

W Kantorze podpisanego, przy ulicy Przechodniej N° 797, wprost Banku, między innemi Papierami publicznemi, tak krajowemi jako i zagranicznemi, dostać można **SERJI** wylosowanych, z pożyczki zwanej: *Hamburgische Staats-Praemium Anlehe*, których ciągnienie odbędzie się w dniu 1 Września r. b. w *Hamburgu*. Przystępność ceny i znakomite wygrane (największa 60,000 Talarów pruskich), zasługują na uwagę Przesw: Publiczności.— M. *Mühlrad.*

SZAL czarny, prawdziwy turecki, jest do nabycia; oraz SUKNIE Damskie, bardzo kosztowne. Ktoby życzył nabyć, niech się zgłosi pod Nr 1344 przy ulicy Śto-Krzyzkiej, w dziedzińcu na 2m piętrze, wprost bramy.

Od Ś. Michała, potrzebny jest **LOKAL** na Zakład Fabryczny, składający się z kilku Stancji suchych i widnych, z tem jedynie życzeniem, aby mógł być sam w sobie i z podwórkiem. Ktoby miał podobny lokal do wynajęcia w miejscu nie zbyt od środka miasta odległem, raczy złożyć adres w Składzie Wyrobów Chemicznych, w domu PP. Kanoniczek, obok Ratusza.

Do najęcia od Ś. Michała, przy ulicy Długiej pod Nr 586 *b*, w domu dawniej Nowakowskiego, na parterze, MIESZKANIE składające się z Salonu, 5u Pokoi, Przedpokoju, Kuchni angiels:, Składu na drzewo i Góry, zdatne na Restaurację jak dziś exystuje, lub na inny proceder. Wiadomość w podwórzu u Rządcy.

Przy ulicy Mazowieckiej w domu pod Nr 1350, u Profesora tamże mieszkającego, znajdują się do sprzedania po bardzo umiarkowanej cenie, następujące przedmioty: dwa przepyszne LUSTRA ze złoconemi ramami, po zł. 130; BUFET kompletny, który kosztował 800 zł., za 400 zł.; ogromny MOŹDZIERZ kamienny, za 10 rsr.; LAMPA wisząca o 2ch ogniach. Wszystko to jest w jak najlepszym stanie. Wiadomość jak wyżej.

W tych dniach przybyła partja WODY SALCERSKIEJ zagranicznej z źródła, zupełnie świeża, w dużych kamionkach; o cenie dowiedzieć się można w handlu pod Nr 445 na Krak:-Przedm:.



Jest do sprzedania w mieście Międzyrzecu b. Guberuji Podlaskiej, **KOCZ-LANDO** w świeżym fasonie, nowy, zupełnie nieużywany. Dalsza wiadomość w temże mieście, u Kassjera Dominjalnego.

JATKA rzeźnicza w nieruchomości Nr 1796 *a*, w Warszawie położona, Nr 17 oznaczona, sprzedana zostanie w d. 17/29 Sierpnia r. b. o godz: 5 po południu, w Wydz: I, Tryb: Cyw: w Warszawie, przed W. Gwoździowskim Sędzią Delegowanym, przez publiczną licytację w drodze działów. Vadjum rs. 375. Licytacja zacznie się od summy rs. 596 k. 55½. Zbiór objaśnień i warunki przejrzeć można w kancelarji Pisarza Tryb: Wydz: I, i u Andrzeja Brzezińskiego Patrona przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1768 mieszkającego.



Potrzebną jest POŻYCZKA 7000 i 1000 zł., na Dom murowany Nr 1402 *b*, przy ulicy Marszałkowskiej, i to na pierwszą połowę szacunku. Wiadomość u samego właściciela od godziny 7 do 10 z rana, a od 3 do 6 po południu.

Zaopatrzywszy swój Zakład Krawiecki przy ulicy Bielańskiej pod Nr 595, w domu W. Sennewald exystujący, w gotowe najświeższej mody, UBIORY MĘZKIE, jako to: Tużurki, Rajtroki, zimowe Paletoty, i t.p., z takowemi po cenach umiarkowanych poleca się łaskawym względom JWW. i WW. Panom zaszczycającym mnie swojemi obstalunkami i kupnem; przytem i wynajmuje gotowe ubiory stosownie do woli żądających.— Ant: *Żebrowski.*

KUCHARZ żonaty lub kawaler, uzdatniony w swej sztuce i opatrzony w dobre świadectwa, potrzebny jest na prowincję; może się zglosić do Hotelu Gerlacha pod Nr 9.

Zarząd Instytutu wód mineral: Dra *Struve* w *Ogrodzie Saskim,* ma zaszczyt zawiadomić, że wszelkie zlecenia na napoje gazowe, mianowicie: *limonady gazowe* na winie czerwonem i *oranżady gazowe*, niemniej na wszelkie wody w butelkach, i kąpiele mineralne, cennikiem objęte, nateraz w możności jest uskuteczniać. Nadmienia, że dzień przestania wydawania wód na abonament, nastąpi w ciągu przyszłego miesiąca.

Administrujący Cesarskiemi Pałacami Łazienki i Belweder, podaje do wiadomości, że z powodu przedsięwziętych reparacji **DRÓG**, spacery powozami i konno po parkach Łazienkowskim i Belwederskim, nateraz są wzbronione, i tym końcem, drogi te zostały już zamknięte.— Jenerał-Major, *Abramowicz.*

Dobra MIĘDZYLEŚ z folwarkami Rudniki i Borucza z przyległościami, w Okręgu Stanisławowskim położone, 4ry mil od Warszawy odległe, obszerne łąki i lasy mające, od zniżonego szacunku rsr. 37,500; Folwark zaś Szczepanek również od zniżonego szacunku rsr. 3900, w dniu 23 Sierpnia (4 Września) r. b. o godz: 4 z południa, w Tryb: Warszawskim w Wydz: IIgim, na publicznej licytacji, sprzedanemi zostaną ostatecznie.

M. *Sidorowicz*, Patron.

KOCIOŁ z lanego żelaza, szerokości u wierzchu łokci 2, cali 18 światła, głębokości łokci 1 cali 4 światła, grubości po bokach cali 1½, u spodu cali 2, ważący centnarów 27, jest do sprzedania. Bliższe wiadomości w Składzie Materjałów Pismiennych W. Rakocego w domu Petyskusa, naprzeciw Teatru.



W dniu 10tym b. m. zginęła **SUCZKA** z rassy buldoków, pięć miesięcy mająca, morongowata; szczególne znaki są: łysinka i łapy białe, ogon w połowie przełamany. Uprasza się Znalazcę lub niewłaściwego posiadacza o zwrot tejże do Magazynu bławatnego przy ulicy Senatorskiej, wprost pałacu Prymasowskiego pod Ner 459, za stosowną nagrodą; w przeciwnym bowiem razie, przywłaściciel sam sobie winę przypisze z nieprzyjemności, jaka z powodu tego spotkać go może.



W dniu 11 b. m. zginął PIES żółto-morągowaty, z rassy Neufundlandzkich. Uprasza się Znalazcę o odesłanie takowego, do Służącego Grzegorza pod Nr 497 przy ulicy Podwal, za co uzyska stosowną nagrodę.



Dnia 8 b. m. z domu pod Nru 1313 przy ulicy Ordynackiej, zginął lub też skradziony został, WYŻEŁ stary, biały, cały ciemno-nakrapiany, uszy i łeb kasztanowate, pręga biała przez czoło, sierść krótka i strych duży do góry noszący. Ktoby o takowym dał znać do Gospodarza domu pod powyższy Nr, otrzyma nagrody Zł. 50; nieprawnie zaś przytrzymujący, do drogi sądowej pociągniętym zostanie. Niemniej upraszam PP. Myśliwych, aby raczyli zwrócić uwagę na powyż opisanego Wyżła, i jeśliby trafiła się sposobność napotkania gdzie takowego, nieomieszkali dać wiadomość właścicielowi w wyż wymienione miejsce, gdzie prócz wdzięczności i oznaczonej nagrody, mogą się spodziewać w podobnym przypadku takiejże przysługi, jako również Myśliwego.

Z Kantoru Informac: ulica Krak:-Przedm: Nr 415.

KOLONJA w dobrym porządku utrzymana, położona o półtory mili od Warszawy, od strony Raszyna, jest do sprzedania pod bardzo korzystnemi warunkami. Bliższa wiadomość w Kantorze Informacyjnym.

Obywatel w sile wieku, posiadający język niemiecki i polski i mający zagraniczne Paszporta do wyjazdu na wypadek potrzeby, a dotąd trudniący się gospodarstwem rolnym, życzy umieścić się w Warszawie jako Rządca Domu, przy złożeniu odpowiedniej kaucji, lub do tym podobnych zatrudnień. Bliższa wiadomość w powyższym Kantorze.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

Dnia 18 b. m. pomiędzy 6tą a 7ą godziną wieczór, w średniej alei Ogrodu Krasińskich, pozostawiono na ławce PARASOLKĘ czarną, morową, nową. Łaskawy Znalazca raczy oddać takową pod Nr 636 przy ulicy Trębackiej, w mieszkaniu W. Pohlens, za stosowną nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 17.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali 9.

TEATR ROZMAI:. Dziś, *Piękna Młynarka. Młynarz i Kominiarz. Wesele w Ojcowie*, na żądanie; (w Wielkim Teatrze nie będzie widowiska).— Jutro, *Chłopiec okrętowy. Spis wojskowy.*



Dnia JUTRZEJSZEGO odbędzie się w Menażerji Pana *Praüscher*, o godzinie 6tej po południu, **KARMIENIE WĘŻÓW** żywemi królikami.— Przytem zawsze jest do widzenia sławny **GABINET ANATOMICZNY.**

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa dnia 10 (22) Sierpnia 1850 r.— Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin.*